

Sygn. akt VII Ka 1064/18

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 18 kwietnia 2019 r.

Sąd Okręgowy w Częstochowie VII Wydział Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Agnieszka Gałkowska (spr.)

Protokolant: Justyna Szczap

przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej Częstochowa Południe w Częstochowie Joanny Michalak

po rozpoznaniu w dniu 18 kwietnia 2019 r.

sprawy

**P. L.** syna Z. i T. ur. (...) w C.

oskarżonego z art. 158 § 1 k.k.

**M. K.** syna M. i M. ur. (...) w S.

oskarżonego z art. 158 § 1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżyciela publicznego i oskarżonych

od wyroku Sądu Rejonowego w Częstochowie

z dnia 6 września 2018 r. , sygn. akt IV K 366/17

### **orzeka:**

1. zmienia zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych P. L. i M. K. w ten sposób, iż uzupełnia podstawę prawną orzeczonych wobec oskarżonych w pkt. 1 kar grzywnien o przepis art. 37 a k.k.
2. w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymuje w mocy;
3. zasądza na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonego P. L. 300 (trzysta) złotych zaś od oskarżonego M. K. kwotę 150 (sto pięćdziesiąt) złotych tytułem opłaty za Drugą Instancję oraz obciąża oskarżonych wydatkami postępowania odwoławczego w częściach równych.

**Sygn. akt VII Ka 1064/18**

## UZASADNIENIE

**P. L. i M. K. zostali oskarżeni o to, że** w dniu 10 września 2016r w C. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia W. K. w taki sposób, że przewrócili go a następnie kilkakrotnie kopali, co spowodowało u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra VII po stronie lewej, krwiaków małżowiny usznej lewej, okolicy biodra prawego, obu przedramion i ręki lewej, stłuczenia biodra prawego, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni, tj. o przestępstwo z art. 158 § 1 kk.

**Sąd Rejonowy w Częstochowie wyrokiem z dnia 6 września 2018 r. w sprawie o sygn. akt IV K 366/17 orzekł w sposób następujący:**

1. oskarżonych M. K. i P. L. uznał winnymi popełnienia zarzuconego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 158 § 1 kk i na podstawie art. 158 § 1 kk i wymierzył: P. L. karę grzywny w ilości 200 (dwieście) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka jest równoważna kwocie 15 (piętnaście) złotych a M. K. karę grzywny w ilości 100 (stu) stawek dziennych przyjmując, że jedna stawka jest równoważna kwocie 15 (piętnaście) złotych;
2. na podstawie art. 46 § 2 kk zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. K. nawiązkę w kwocie 2 000 (dwa tysiące) złotych a od P. L. na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. K. nawiązkę w kwocie 1 000 (jeden tysiąc) złotych;
3. na podstawie art. 627 kpk i art. 1 oraz art. 3 ust.1 ustawy o opłatach w sprawach karnych zasądził od oskarżonego M. K. na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 300 (trzysta) złotych i P. L. na rzecz Skarbu Państwa opłatę sądową w kwocie 150 (sto pięćdziesiąt) złotych oraz wydatki w kwocie po 392,50 zł (trzysta dziewięćdziesiąt dwa złote pięćdziesiąt groszy) oraz na rzecz oskarżyciela posiłkowego W. K. kwotę 1 308 (jeden tysiąc trzysta osiem) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa adwokackiego.

**Od wyroku Sądu pierwszej instancji apelacje wywiedli prokurator oraz oskarżeni P. L. i M. K..**

**Prokurator** przedmiotowy wyrok zaskarżył na korzyść oskarżonych w części dotyczącej orzeczenia o karze oraz zarzucając mu obrazę przepisu prawa materialnego, a to art. 37a k.k. poprzez brak wskazania w/w przepisu w podstawie wymiaru kary, podczas gdy art. 158 § 1 k.k. przewiduje zagrożenie tylko karą pozbawienia wolności i wymierzenie samoistnej grzywny na tej podstawie nie jest możliwe.

Podnosząc powyższy zarzut skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku w części orzeczenia o karze poprzez wskazanie w art. 37a k.k. w podstawie orzeczenia kary grzywny.

**Oskarżeni** przedmiotowy wyrok zaskarżyli w całości, zarzucając mu niewyjaśnienie wszystkich okoliczności sprawy, a przede wszystkim odstąpienie od dopuszczenia dowodu z zeznań świadka M. M. (2), kluczowych dla prawidłowego rozstrzygnięcia sprawy i błędne rozstrzygnięcie stanu psychicznego pokrzywdzonego W. K..

Wskazując na powyższy zarzut skarżący wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi pierwszej instancji, względnie o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonych od zarzucanego im czynu.

**Sąd Okręgowy zważył, co następuje.**

Apelacja wniesiona przez oskarżonych nie zasługiwała na uwzględnienie, bowiem zarzuty w niej przedstawione okazały się bezzasadne, natomiast apelacja prokuratora jako trafna doprowadziła do częściowej zmiany zaskarżonego wyroku.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do apelacji prokuratora, wobec niezłożenia wniosku o uzasadnienie wyroku należy jedynie zasygnalizować, że w istocie prokurator miał rację wskazując, że przepis art. 158 § 1 k.k. za stypizowany czyn zabroniony nie przewiduje kary grzywny, a tylko karę pozbawienia wolności, zatem w podstawie wymiaru kary orzeczonej wobec oskarżonych Sąd Rejonowy winien wskazać także przepis art. 37a k.k. Przepis ten normuje możliwość orzeczenia kary grzywny zamiast kary pozbawienia wolności, jeżeli ustawa przewiduje zagrożenie karą pozbawienia wolności nieprzekraczającą 8 lat. Z tego względu Sąd odwoławczy zmienił w tym zakresie zaskarżony wyrok i uzupełnił podstawę prawną orzeczonych wobec oskarżonych w pkt 1 kar grzywnien o przepis art. 37a k.k.

Przechodząc natomiast do apelacji oskarżonych należy stwierdzić, że żaden z podniesionych w jej treści zarzutów nie mógł zostać uwzględniony. Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu odstąpienia od przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. M. (2) należy zauważyć, że Sądy obu instancji podjęły w tym celu określone czynności, a mimo tego

przeprowadzenie tego dowodu okazało się niemożliwe. Wcześniej należy jednak zwrócić uwagę, że istnieją poważne wątpliwości co do tego, czy świadek M. M. (2) znajdował się w ogóle wraz z oskarżonymi w miejscu zdarzenia z dnia 10 września 2016 r. Po pierwsze trzeba zauważyć, że świadek A. M., ojciec M. M. (2) zeznał w toku postępowania przygotowawczego w dniu 19 grudnia 2016 r., że jego syn M. M. (2) przebywa w Anglii, natomiast w kraju był w sierpniu 2016 r., podczas gdy przedmiotowe zdarzenie miało miejsce we wrześniu 2016 r. Jednocześnie świadek A. M. wskazał, że nie zna adresu zamieszkania swojego syna, bowiem utrzymuje z nim tylko kontakt telefoniczny. Świadek ten został przesłuchany ponownie w dniu 7 marca 2019 r. podczas rozprawy apelacyjnej. Zeznał wówczas, że nie pamięta czy syn był we wrześniu 2016 r. w Polsce. Jednocześnie świadek potwierdził swoje zeznania złożone w toku postępowania przygotowawczego wskazując, że skoro podał, że syn ostatni raz był w sierpniu 2016 r., to tak musiało być, bo musiał mieć wtedy urlop. Zeznał ponadto, że syn był wówczas w Polsce krótko, około tygodnia. Potwierdził także, że nie zna adresu zamieszkania syna M. M. (2). W ocenie Sądu odwoławczego zeznania świadka są wiarygodne, a ewentualne różnice wynikają jedynie ze znacznego upływu czasu od chwili złożenia pierwszych zeznań.

Ponadto należy zwrócić uwagę, że trzeciej osoby na miejscu zdarzenia, rzekomo M. M. (2), nie widział też sam pokrzywdzony wskazując, że został zaatakowany przez dwie osoby. W toku przesłuchań o obecności trzeciego napastnika nie zeznał też D. S., naoczny świadek zdarzenia.

Abstrahując od powyższych ustaleń należy zwrócić uwagę, że Sądy obu instancji za pomocą dopuszczalnych przez prawo procesowe środków, próbowały skutecznie wezwać na rozprawę M. M. (2) i przeprowadzić dowód z jego przesłuchania w charakterze świadka. Świadek ten jednak nie przebywa w kraju, pracuje w Anglii i tam stale zamieszkuje, przy czym nie udało ustalić się adresu jego zamieszkania. Sąd Okręgowy podczas rozprawy w dniu 7 marca 2019 r. zobowiązał obrońcę oskarżonych do podania w terminie 3 dni adresu tego świadka pod rygorem nieuwzględnienia wniosku o jego przesłuchanie z uwagi na niemożność przeprowadzenia tego dowodu. Zobowiązaniu temu obrońca oskarżonych nie uczynił jednak zadość, wskazując adres zameldowania świadka na terenie Polski, który był dotychczas znany organowi procesowemu, a pod którym świadek faktycznie nie zamieszkuje. Podkreślić należy, że jak ustalono w toku postępowania, oskarżony P. L. jest bratem dziewczyny M. M. (2), zatem ustalenie adresu tego świadka poprzez zobowiązanie do jego wskazania obrońcy oskarżonego, było najbardziej prawdopodobne, a mimo to nie udało się tego uczynić..

Z tych wszystkich względów, po wyczerpaniu wszelkich możliwości ustalenia adresu świadka, wezwania go na rozprawę i przeprowadzenia dowodu z jego zeznań, Sąd Okręgowy na podstawie art. 170 § 1 pkt 4 i 5 wniosek ten oddalił. Podkreślić należy, że za niemożność przeprowadzenia dowodu w piśmiennictwie uznawane są nie tylko stany, które eliminują taką sytuację w każdym układzie procesowym, lecz także takie, które uniemożliwiają przeprowadzenie dowodu w bliżej nieokreślonym czasie – niemożność odnalezienia świadka czy wyjazd świadka poza granice Rzeczypospolitej Polskiej bez wskazania miejsca pobytu (por. Kurowski M. [w:] Świecki D. (red.), Augustyniak B., Eichstaedt K., Kurowski M., Kodeks postępowania karnego. Tom I. Komentarz aktualizowany, LEX/el., 2019). Z tych względów dalsze próby przeprowadzenia dowodu z zeznań świadka M. M. (2) prowadziłyby tylko i wyłącznie do nieuzasadnionego przedłużania postępowania.

W ostatniej kolejności należy stwierdzić, że zupełnie bezzasadny jest zarzut skarżących odnoszący się do rzekomo błędnego rozstrzygnięcia stanu zdrowia psychicznego W. K., bowiem stan zdrowia psychicznego pokrzywdzonego nie ma żadnego wpływu na realizację przez oskarżonych P. L. i M. K. znamion zarzucanego czynu zabronionego. Przedmiotem niniejszego postępowania jest zdarzenie z dnia 10 września 2016 r., w trakcie którego oskarżeni mieli pobić W. K.. Żadnego znaczenia w tej materii nie ma zachowanie W. K. w kontaktach z T. L., treść kierowanych do niej sms-ów, czy ewentualnych gróźb, bowiem nie były one objęte aktem oskarżenia w niniejszej sprawie.

Jedynie gwoli wyjaśnienia warto zwrócić uwagę, że w tym przedmiocie wypowiadali się w niniejszej sprawie biegli psychiatra i psycholog. Biegły psychiatra odnosząc się do dokumentacji medycznej z leczenia psychiatrycznego W. K. znajdującej się w aktach sprawy wskazał, że rozpoznano u niego zaburzenia adaptacyjne i zaburzenia depresyjno-lękowe mieszane, które nie miały związku z niniejszą sprawą. Biegły stwierdził, że sytuacja zdrowotna W. K. mogła nie mieć żadnego wpływu na relacje emocjonalne z innymi osobami, a prezentowane przez niego tendencje

są uwarunkowane cechami osobowości. Biegły psycholog w zasadzie potwierdził stanowisko biegłego psychiatry wskazując, że około maja 2014 r. stan zdrowia psychicznego pokrzywdzonego był unormowany. Dobry stan zdrowia pokrzywdzonego W. K. został też potwierdzony przez świadka D. K., zatem nie było podstaw do jego kwestionowania.

Wszystkie wskazane powyżej okoliczności jednoznacznie wskazują, że brak było podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonych. Sąd Rejonowy przeprowadził wyczerpujące postępowanie dowodowe oraz prawidłowo ustalił stan faktyczny przedmiotowej sprawy, w tym przebieg zdarzenia z dnia 10 września 2016 r., który w sposób nie budzący wątpliwości został zrelacjonowany zarówno przez pokrzywdzonego W. K., jak i naoczego świadka D. S.. W najistotniejszych kwestiach ich zeznania wzajemnie ze sobą korespondowały. W świetle całości zebranego w sprawie materiału dowodowego i ogółu okoliczności sprawy nie było wątpliwości, że P. L. i M. K. w dniu 10 września 2016r w C. przy ul. (...) działając wspólnie i w porozumieniu dokonali pobicia W. K. w taki sposób, że przewrócili go a następnie kilkakrotnie kopali, co spowodowało u pokrzywdzonego uszkodzenie ciała w postaci stłuczenia klatki piersiowej ze złamaniem żebra VII po stronie lewej, krwiaków małżowiny usznej lewej, okolicy biodra prawego, obu przedramion i ręki lewej, stłuczenia biodra prawego, które to obrażenia stanowią naruszenie czynności narządów ciała na czas powyżej 7 dni.

W ocenie Sądu odwoławczego wymierzone oskarżonym kary grzywny są sprawiedliwe i adekwatne zarówno do stopnia ich zawinienia, jak i stopnia społecznej szkodliwości popełnionego przez nich czynu. Nie może ująć uwadze, że zachowanie oskarżonych, jakkolwiek nie byłoby motywowane, było dalece naganne, bowiem bezprawny odwet przy użyciu przemocy nie jest odpowiednią reakcją na czyjeś nieodpowiednie zachowanie. Jednocześnie Sąd Rejonowy słusznie różnicował ilość stawek dziennych orzeczonych wobec oskarżonych kar, uwzględniając ich stopień udziału w pobiciu W. K. oraz trafnie różnicował wysokość orzeczonych nawiązek. Sąd Rejonowy prawidłowo rozważył i uwzględnił wszystkie okoliczności wiążące się z poszczególnymi ustawowymi dyrektywami i zasadami wymiaru kary, nie przekraczając granic dyskrecjonalności sędziowskiej. Kary grzywny w orzeczonej wysokości będą dla oskarżonych wystarczająco dolegliwe, nie przekroczą ich możliwości finansowych oraz pozwolą ostatecznie sprawców wychowywać i zapobiec ponownemu popełnieniu przez nich przestępstwa.

Mając na względzie wszystkie wskazane powyżej okoliczności i przedstawioną argumentację, Sąd odwoławczy na podstawie art. 437 § 1 i 2 k.p.k. zmienił zaskarżony wyrok w stosunku do oskarżonych P. L. i M. K. w ten sposób, iż uzupełnił podstawę prawną orzeczonych wobec oskarżonych w pkt. 1 kar grzywnien o przepis art. 37a k.k., w pozostałej części zaskarżony wyrok utrzymując w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 3 ust. 1 w zw. z art. 8 ustawy o opłatach w sprawach karnych Sąd Okręgowy zasądził na rzecz Skarbu Państwa od oskarżonych stosowne opłaty za postępowanie odwoławcze oraz obciążył oskarżonych wydatkami postępowania odwoławczego w częściach równych.